

Sygnatura akt VIII Ga 380/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Górska

Sędziowie: SO Anna Górnik (spr.)

SR del. Bartosz Przybył

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa PRO CAR A. Ś., M. Ś. & W. (...) spółki jawnej w B.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 29 czerwca 2017 roku, sygnatura akt XI GC 1492/16

I. prostuje firmę powódki zawartą w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że określa ją jako „PRO CAR A. Ś., M. Ś. & W. H.”;

II. oddala apelację;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)A. A. G.

VIII Ga 380/17

UZASADNIENIE

Powód PRO CAR A. Ś. M. Ś. & W. (...) spółka jawna w B. w pozwie z dnia 9 sierpnia 2016 roku zażądał od pozwanego (...) spółki akcyjnej w S. zapłaty kwoty 5.100 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 listopada 2015 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazano, iż na skutek zdarzenia drogowego z dnia 18 października 2015 roku uszkodzony został pojazd osoby trzeciej. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie OC w pozwanej spółce. Poszkodowanej wypłacono kwotę 6.357,18 złotych tytułem kosztów naprawy. Zdaniem powoda koszty te zostały zaniżone. Powódka nabyła opisaną wierzytelność od poszkodowanej i w niniejszym procesie dochodzi częściowego odszkodowania z tytułu opisaney wyżej szkody.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana zarzuciła powódce brak legitymacji czynnej. Dodała również, że całość szkody została rekompensowana wypłaconą już kwotą.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego (...) spółka akcyjna w W. PRO CAR A. Ś., M. (...) spółka jawna w B. kwotę 4.277,86 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 listopada 2015 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.387,87 złotych i pobrał od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 794,28 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł po ustaleniu przez Sąd, iż na skutek zdarzenia drogowego z dnia 18 października 2015 roku uszkodzony został pojazd należący do P. M. (1) (obecnie S.) marki B. o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie w (...) spółka akcyjna w W.. Likwidujący szkodę ubezpieczyciel (...) spółka akcyjna w W. wypłacił poszkodowanej tytułem likwidacji szkody kwotę 6.357,18 złotych. Przy wycenie szkody ubezpieczyciel przyjął elementy do naprawy z grupy najniższa cena.

W dniu 21 lipca 2016 roku P. M. (2) sprzedała na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wierzytelność wobec (...) spółka akcyjna w W. z tytułu odszkodowania ze zdarzenia z dnia 18 października 2015 roku z tytułu OC.

W dniu 22 lipca 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. sprzedała na rzecz PRO CAR A. Ś. M. Ś. & W. (...) spółka jawna w B. opisaną wyżej wierzytelność.

PRO CAR A. Ś. M. Ś. & W. (...) spółka jawna w B. wykonała prywatną wycenę opisanej wyżej szkody na kwotę 13.068,68 złotych. Po zdarzeniu pojazd był naprawiany metodą gospodarczą przez męża poszkodowanej. Pojazd nie został naprawiony i został sprzedany.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że wartość pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) przed szkodą z dnia 18 października 2015 roku wynosiła 29.800 złotych, po szkodzie zaś 24.100 złotych. Koszt naprawy pojazdu po powyższej szkodzie i przywrócenie jego stanu sprzed szkody przy uwzględnieniu w procesie naprawczym części nowych i oryginalnych zamyka się w kwocie 12.465,16 złotych,. Koszt naprawy w oparciu o zamienniki uszkodzonych elementów, to jest elementy z grupy najwyższej jakości z grupy Q, P, PC, PT zamyka się w kwocie 10.635,04 złotych. Zgodnie z porozumieniem (...) naprawa pojazdu z użyciem części alternatywnych może być przeprowadzona tylko w sytuacji gdy jakość tych części odpowiada jakości części oryginalnych. W przedmiotowym pojeździe nie nastąpiła szkoda całkowita. Naprawa przedmiotowego pojazdu B. z użyciem części oryginalnych, nowych z punktu widzenia ekonomii naprawy nie jest uzasadniona gdyż zastosowanie zamienników z grupy najwyższa jakość przywróciłoby walory techniczno-użytkowe pojazdu sprzed szkody a jednocześnie pomniejszyłoby koszt naprawy o różnicę kosztów między elementami oryginalnymi a zamiennikami.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uznał powództwo jest uzasadnione w zasadniczej części.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, w tym znajdujących się w aktach szkody. Prawdziwość tychże nie była kwestionowana przez strony, zaś Sąd nie dopatrył się przyczyn uniemożliwiających nadanie im mocy dowodowej. Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił głównie w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej W. S.. W ocenie Sądu opinia była jasna i spójna a strony postępowania nie wniosły do niej zarzutów. Biegły wskazał, że opinia prywatna przygotowana na zlecenie powoda nie odzwierciedla rzeczywistego kosztu przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu albowiem wbrew zasadom ekonomiki naprawy powód uwzględnił do naprawy części oryginalne sygnowane znakiem producenta. Podobnie jak wycena dokonana przez ubezpieczyciela oparta z kolei o elementy z grupy najniższa cena a zatem w przedmiotowym przypadku takie, które po zamontowaniu nie przywrócą stanu pojazdu sprzed szkody. Biegły ponadto wyjaśnił, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do zaistnienia szkody całkowitej. Koszt naprawy pojazdu po powyższej szkodzie i przywrócenie jego stanu sprzed szkody

przy uwzględnieniu w procesie naprawczym części nowych i oryginalnych zamyka się w kwocie 12.465,16 złotych. Koszt naprawy w oparciu o zamienniki uszkodzonych elementów, to jest elementy z grupy najwyższej jakości z grupy Q, P, PC, PT zamyka się w kwocie 10.635,04 złotych. Zgodnie z porozumieniem (...) naprawa pojazdu z użyciem części alternatywnych może być przeprowadzona tylko w sytuacji gdy jakość tych części odpowiada jakości części oryginalnych. W przedmiotowym pojeździe nie nastąpiła szkoda całkowita. Naprawa przedmiotowego pojazdu B. z użyciem części oryginalnych, nowych z punktu widzenia ekonomii naprawy nie jest uzasadniona gdyż zastosowanie zamienników z grupy najwyższa jakość przywróciłoby walory techniczno-użytkowe pojazdu sprzed szkody a jednocześnie pomniejszyłoby koszt naprawy o różnicę kosztów między elementami oryginalnymi a zamiennikami. Co do zakresu uszkodzonych elementów w pojeździe, w tym podlegających wymianie strony nie pozostawały w sporze.

Jako podstawę prawną roszczenia powoda Sąd wskazał przepis art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie z § 4 art. 822 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Sąd wskazał, że dla przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela konieczne jest zaistnienie przesłanek odpowiedzialności, a więc zdarzenia, z którym umowa wiąże obowiązek odszkodowawczy, powstania szkody oraz związku przyczynowego między zdarzeniem sprawczym a faktem, z którego szkoda wynika, przy czym zgodnie z art. 361 k.c. powinien to być adekwatny związek przyczynowy. W rozpoznawanej sprawie poza sporem, zdaniem Sądu, pozostawało, iż spełnione zostały ww. przesłanki, a mianowicie pozwana nie kwestionowała, iż sprawcą szkody była osoba, która była w tym czasie ubezpieczona z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce ubezpieczeniowej. Co za tym idzie pozwana jest legitymowana biernie do występowania w tym procesie. Pozwany kwestionował legitymację czynną po stronie powodowej. Jednakże powód powołał się na umowę przelewu wierzytelności. Przeniesienie wierzytelności w drodze umowy jest w świetle art. 509 i nast. k.c. dopuszczalne. Sąd uznał, w oparciu o obie umowy, że powódka była legitymowana czynnie. Umowy cesji dostatecznie jasno precyzują przedmiot cesji. Fakt zmiany nazwiska poszkodowanej został wyjaśniony przez powódkę w toku procesu.

Na marginesie Sąd wskazał, że istotne znaczenie dla rozpoznania w sprawie ma „stan” wierzytelności” na dzień jej sprzedaży. Sam fakt sprzedaży pojazdu po zawarciu umowy cesji nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Elementem umowy cesji była wierzytelność z tytułu kosztów naprawy pojazdu. Wobec powyższego poszkodowana nie miała prawa domagać się dodatkowego odszkodowania od pozwanej a mogła domagać się takiego odszkodowania powódka, która nabyła skutecznie przedmiotową wierzytelność. O ile sprzedaż pojazdu uszkodzonego rodzi określone konsekwencje finansowe po stronie sprzedającego (niższa cena sprzedaży aniżeli cena uzyskana za pojazd nieuszkodzony) o tyle nie mają one znaczenia dla nabywcy wierzytelności, który nie dysponuje pojazdem a wierzytelnością. Rzeczą sądu było więc ustalenie stanu pojazdu po szkodzie i kosztów jego naprawy – również w świetle ustalenia, że pojazd nie został naprawiony a okoliczności tej pozwana nie zaprzeczyła.

Mając zatem na uwadze fakt, że koszt przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu zamyka się w kwocie 10.635,04 złotych, zaś z tytułu odszkodowania wypłacono już kwotę 6.357,18 złotych, do zapłaty, tytułem odszkodowania, w ocenie Sądu Rejonowego, pozostaje kwota 4.277,86 złotych. Wobec faktu, iż powódka wносиła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 5.100 złotych, powódka wygrała sprawę w części, to jest w 83%. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu.

Odsetki przyznano na podstawie 817 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach orzeciono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Koszty poniesione przez powoda to opłata od pozwu 255 złotych, opłata od pełnomocnictwa 17 złotych, zaliczka na poczet opinii biegłego 700 złotych i wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego (§2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Koszty te wyniosły 3.372 złotych z czego 83% daje 2.798,76 złotych, Koszty poniesione przez pozwaną to koszty wynagrodzenia pełnomocnika 2.400 złotych i opłata od pełnomocnictwa 17 złotych z czego 17% z 2.417 złotych daje kwotę 410,89 złotych. Stąd kwota należna powodowi z tytułu zwrotu kosztów procesu wyniosła 2.387,87 złotych.

Koszt opinii biegłego wyniósł 1.494,28 złotych. Na poczet opinii powódka uiściła zaliczkę 700 złotych, na poczet tej kwoty pozwana nie uiściła zaliczki, stąd na podstawie normy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz normy art. 98 i 100 k.p.c. brakującą część tej kwoty należało pobrać od pozwanej.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa zaskarżając go w części tj. w pkt. II co do kwoty 823 zł.

Wyrokowi zarzucono:

I. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 217§1 kpc w zw. z art. 278§1 kpc poprzez pominięcie ustaleń opinii biegłego rzeczoznawcy dotyczących kosztów naprawy pojazdu B. w oparciu o oryginalne części zamienne, w sytuacji gdy ustalenie odszkodowania powinno nastąpić według metody szkody różnicowej, która oznacza, że każdą różnicę w majątku poszkodowanego pomiędzy stanem sprzed zaistnienia szkody i po zaistnieniu szkody, w sytuacji gdy naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu winno się oszacować przyjmując średnią stawkę roboczogodziny oraz cenę nowych oryginalnych części zamiennych;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 361§2 kc poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przywróceniem pojazdu do stanu sprzed zaistnienia szkody jest zastosowanie w trakcie naprawy w miejsce oryginalnych części zamiennych nieoryginalnych części zamiennych jakości (...) czyli tzw. „zamienników”, w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu wskazuje na kanoniczność zastosowania części oryginalnych przy zastosowaniu ubytku wartości części wcześniej już naprawianych.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i obciążenie powoda kosztami procesu za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy, zgodnie z dyspozycją art. 378§1 k.p.c., w granicach wniesionej apelacji, rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny. Powyższa analiza pozwala stwierdzić, iż zarówno ustalenia stanu faktycznego, jak i zasadniczo ocena prawna, co do podstawy roszczenia powoda, dokonana przez Sąd I instancji była prawidłowa, tym samym niecelowe jest jej powtarzanie. Jednakże Sąd Okręgowy nie podziela oceny prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy, a dotyczącej zasady ustalenia odszkodowania.

Zarzuty apelujące koncentrują się wobec błędnego, w jego ocenie, ustalenia wysokości szkody. Powód stoi bowiem na stanowisku, iż odszkodowanie winno być określane wartością naprawy uszkodzonego pojazdu częściami oryginalnymi. Poza sporem jednak pozostaje, iż pojazd nie został naprawiony przez poszkodowanego, a zbyty w stanie uszkodzonym.

Podkreślić należy, iż powszechnie ugruntowany jest pogląd, iż naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. Zasadnicze znaczenie ma przy tym fakt sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym, przy czym bez znaczenia pozostaje, czy sprzedaż nastąpiła przed zawarciem umowy cesji, czy już po tym fakcie.

Nabywca wierzytelności nie może bowiem nabyć więcej praw, niż przysługuje zbywcy – poszkodowanemu. Zaznaczyć też należy, iż zgodnie z treścią art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z przepisu tego wynika wprost zasada, że odszkodowanie nie może powodować wzbogacenia po stronie poszkodowanego, a winno jedynie rekompensować poniesione straty. Stanowisko, iż z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia podzielił również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11.06.2003 r., sygn. akt V CKN 308/01.

Odszkodowanie ma przywrócić uszkodzony pojazd do stanu sprzed zdarzenia, lecz w kontekście normy art. 361 § 1 k.c. wypłata takiego odszkodowania może nastąpić w wypadku naprawy pojazdu, lub też zamiaru przeprowadzenia takiej naprawy. Zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Odszkodowanie powinno więc ściśle odpowiadać wysokości szkody, innymi słowy nie powinno być niższe od wysokości szkody ale i nie powinno być od niej wyższe i stanowić źródła bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. Stosownie do art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania winna wyrównywać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a tym stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, tj. hipotetycznym. Wybór sposobu odszkodowania poprzez domaganie się naprawienia szkody drogą przywrócenia stanu poprzedniego lub zapłaty świadczenia pieniężnego należy do poszkodowanego. Przepis art. 363 § 1 k.c. w dwóch sytuacjach ogranicza przyznane poszkodowanemu prawo wyboru sposobu naprawienia szkody, pozostawiając zobowiązanemu wyłącznie drogę zapłaty odszkodowania (art. 363 § 1 zdanie drugie). Po pierwsze, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu, jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe. Takie przypadki mogą mieć miejsce, gdy świadczenie nie nadaje się do restytucji naturalnej (np. zniszczenie rzeczy unikatowej, uszczerbek w postaci utraconych korzyści lub krzywdy) albo jest ona niemożliwa z uwagi na obowiązujące przepisy prawne. Po drugie, jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego pociągałoby za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego także ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Intencją ustawodawcy jest w tych przypadkach chronić zobowiązanego przed konsekwencjami, które wykraczają poza konieczną kompensatę uszczerbku, za który ponosi odpowiedzialność. Skoro kompensata pieniężna jest zawsze możliwa, regulacja prawna nie zmusza zobowiązanego do restytucji naturalnej, jeżeli ta stanowiłaby dla niego zbytnią dolegliwość.

N. trudności lub kosztów powinna być oceniana w każdym przypadku, z uwzględnieniem interesów ekonomicznych obu stron. Dłużnik nie jest zobowiązany ponosić nakładów, które są nieproporcjonalne do oczekiwanych rezultatów. Z uwagi na swój kompensacyjny charakter, restytucja nie może być źródłem wzbogacenia poszkodowanego. W orzecznictwie wskazuje się, że jeżeli skutkiem naprawy samochodu nastąpił wzrost jego wartości, to świadczenie ubezpieczyciela obejmuje pełny koszt naprawy pomniejszony o wzrost wartości samochodu (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981, nr 10, poz. 199 oraz wyrok SN z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, LEX nr 157324).

Poszkodowany pojazdu nie naprawiał, zbywając go w stanie uszkodzonym i to utrata wartości pojazdu stanowi szkodę poszkodowanego. W takiej też wysokości mógł przelać wierzytelność na nabywcę - powoda. Sprzedaż pojazdu przez poszkodowanego w stanie uszkodzonym, powoduje, że spełnia się przesłanka z art. 363 § 1 k.c., gdyż przywrócenie stanu poprzedniego - czyli naprawa pojazdu na rzecz poszkodowanego, jest niemożliwa.

Podkreślić należy, że roszczenie poszkodowanego, a obecnie także powoda musi być limitowane uszczerbkiem powstałym w ich majątku. Jeśli bowiem pojazd został sprzedany w stanie uszkodzonym, to szkoda polegająca na restytucji nie ma racji bytu. Szkoda nie może stanowić hipotetycznych kosztów naprawy, których poszkodowany (ani powód) nie będą mieli możliwości ponieść. Odszkodowanie będące wyrównaniem uszczerbku majątkowego jaki powstał w majątku poszkodowanego w wyniku zdarzenia powinno stanowić różnicę między wartością pojazdu w chwili zdarzenia a wartością pojazdu po szkodzie.

Wyliczenie takie przeprowadził biegły w swej opinii wskazując jednoznacznie, iż wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 29.800 złotych, zaś w stanie uszkodzonym 24.100 zł. Wypłacone więc przez ubezpieczyciela odszkodowanie

pokryło w pełni poniesioną szkodę. Trzeba przy tym ponownie zaznaczyć, iż poszkodowany nie mógł przelać na powoda więcej praw niż posiadał. Przedmiotem cesji jest bowiem prawo do żądania odszkodowania wynikającego z konkretnego zdarzenia. Skoro zatem poszkodowanemu nie przysługuje odszkodowanie wyższe niż różnica wartości pojazdu sprzed i po szkodzie, to tym bardziej powód nie może dochodzić odszkodowania w wartości hipotetycznej naprawy. Ustalanie więc, czy do naprawienia szkody niezbędne jest użycie części oryginalnych czy zamienników pozostaje bez znaczenia skoro poszkodowany pojazd nie naprawiał i nie zamierzał naprawiać, a obecnie wobec jego sprzedaży naprawić już nie może.

Biorąc pod uwagę całokształt przytoczonych okoliczności i powyższą argumentację, Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za niezasadne, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu po dniu 27 października 2016 r.) przy założeniu, że strona pozwana wygrała sprawę w drugiej instancji w całości. Koszty jakie poniosła pozwana w drugiej instancji wynoszą 135 zł i obejmują koszty zastępstwa procesowego.

Zgodnie z treścią art. 350 k.p.c. Sąd sprostował nadto oznaczenie powoda zawarte w wyroku Sądu Rejonowego.

(...)A. A. G.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. z (...)(...)